KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redaktor — Cz. Nałęcz.

ROK XXIX. **Nr. 9** **16 maja 1930 r.**

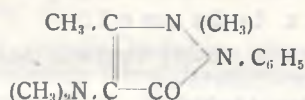
STEFAN SZYMANOWICZ.

Metody badania chemicznego leków pochodnych pyrazolonowych

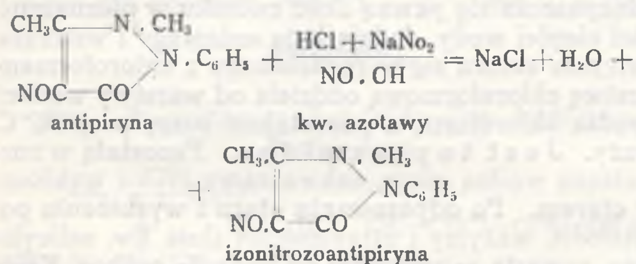
(Ciąg dalszy).

PYRAMIDON.

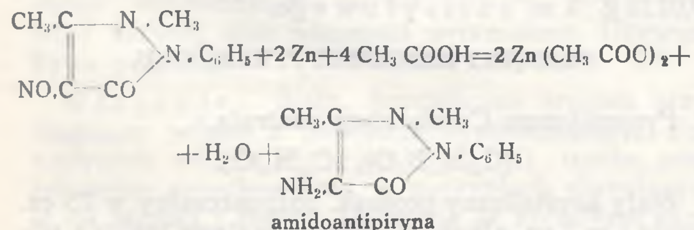
Syn: *Dimethylamidoantipirynum. Dimopyranum. Dimethylaminodimethylphenylpyrazolonum.*



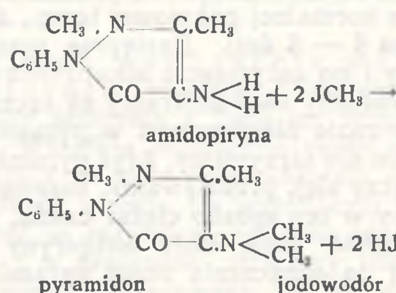
Otrzymać można pyramidon z antipiryny drogą następujących reakcji: Do zakwaszonego stęż. roztworu antipiryny wprowadzamy roztwór azotynu sodu. Tworzy się zielony osad izonitrozoantipiryny.



Nitrozoantipirynę rozpuszcza się w alkoholu i poddaje redukcji zapomocą cynku (Zn) i kw. octowego (CH_3COOH) i otrzymuje się amidoantipirynę, jasnożółte kryształy, topiące się w 109° C.:



Amidoantipirynę rozpuszcza się w alkoholu metylowym (CH_3OH) i poddaje metylacji zapomocą jodku metylu (bromku lub chlorku) w obecności ługu potasowego (dla związania wytwarzającego się HJ. Powstaje więc tu jako produkt uboczny jodek potasu KJ:



W ł a s n o ś c i f i z y c z n e. Pyramidon przedstawia się pod postacią drobnych, błyszczących, białych kryształków, o punkcie top. 108° C.

Rozpuszcza się w 19 cz. zimnej wody. Roztów wodny wykazuje odczyn s ł a b o a l k a l i c z n y. Obficiej rozpuszcza się w gorącej wodzie. Łatwo w alkoholu i benzenie, trudniej nieco w eterze. Zapachu nie posiada. Smak słabo gorzki.

P r ó b a n a c z y s t o ś ć. W wodzie, alkoholu i eterze rozpuszczać się winien pyramidon bezbarwnie i klarownie. Roztwór wodny pyramidonu nie powinien się zmienić po dodaniu siarkowodoru (metale ciężkie). Azotan srebra w silnie zakwaszonym kw. siarkowym, wodnym rozczynie pyramidonu, nie powinien dawać osadu. Topi się pyramidon przy 108° C.

B a d a n i e n a z a f a ł s z o w a n i a. Pyramidon bywa najczęściej fałszowany antipiryną. W celu wykrycia takowej, stosujemy następującą próbę:

1) 0,02 g. pyramidonu rozpuszczamy w 4 cm.³ wody na zimno, dodaje się 2 krople kw. siarkowego i 2 krople nasyconego roztworu azotynu sodowego ($NaNO_2$) i wstrząsa się. O ile pyramidon antipiryny nie zawierał, następuje natychmiast intensywne niebieskofioletowe zabarwienie, które, szczególnie przy nadmiarze azotynu, szybko ginie i roztówr staje się b e z b a r w n y m. W przeciwnym razie niebieskofioletowa barwa roztworu przechodzi zwolna w zielone zabarwienie trwałe (metoda Bourcet'a).

2) Jeżeli minimalną ilość pyramidonu rozpuścimy w kilku cm.³ następującego odczynu:

p - Dimethylamidobenzaldehydi 1 g.
Ac. hydrochlor. 25% 0,5 cm.³
Alkoh. absolut. ad 100 cm.³

i w małej parowniczce porcelanowej roztwór ten wyparujemy na łaźni wodnej do sucha, to na parowniczce nie powinna tworzyć się c z e r w o n a p l a m k a.

W przeciwnym razie dowodziłoby to zanieczyszczenia pyramidonu antipiryną. Odczyn ten wykazuje 0,005 mg. antipiryny, jest przeto nadzwyczaj czuły. O ile stwierdzonem zostało zafałszowanie pyramidonu antipiryną zapomocą wyżej podanych metod, przystąpić możemy zkolei do ilościowego oznaczenia antipiryny w pyramidonie. Oznaczenie to opiera się na własności antipiryny dawania z aldehydem mrówkowym ciała, będącego produktem kondensacji, zwanego dwuantipirynometanem: $H_2C\ C_{11}H_{11}N_2O$. Pyramidon połączenia tego nie daje. Dwuantipirynometan jest w wodzie prawie nierozpuszczalnym (Patein'a).

Ilościowe oznaczenie antipiryny w pyramidonie. Rozpuszczamy około 1 g. pyramidonu w 5 cm.^{3} wody i 5 cm.^{3} kwasu solnego, dodajemy do tego roztworu 2 cm.^{3} aldehydu mrówkowego (40%) i mieszaninę tę gotujemy pod chłodnicą zwrotną w przeciągu 4 godzin. (Reakcja ta przebiega również w normalnej pokojowej temp., ale wymaga dużo czasu 4 — 8 dni). Następnie rozcieńczamy 10 cm.^{3} wody i po ostygnięciu alkalizujemy amonjakiem. Wytworzony osad zbieramy na sączku, (rozumie się, iż w razie nieobecności w pyramidonie antipiryny, osadu nie otrzymamy, gdyż pyramidon z formolem nie łączy się), przemywamy, suszymy i ważymy otrzymany w ten sposób ciężar osadu, pomnożony przez 0,968 daje ilość antipiryny zawartej w odważonej do oznaczenia ilości pyramidonu.

Badanie na tożsamość:

1) Roztwory pyramidonu z kw. azotawym (HNO_2) dają niebiesko-fioletowe zabarwienie przemijające. Szczególnie szybko odbarwia się przy nadmiarze kw. azotawego przechodząc w roztwór bezbarwny.

2) Kwas azotowy dymiący daje takież zabarwienie przemijające.

3) Chlorek żelaza ($FeCl_3$) zabarwia zakwaszony wodny roztwór pyramidonu na niebiesko-fioletowo.

4) Azotan srebra w wodnym roztworze pyramidonu początkowo wywołuje silne, fioletowe zabarwienie, a po chwili wydziela się szaroczarny osad metalicznego srebra. Jest to najbardziej charakterystyczna reakcja dla pyramidonu.

5) Z sublimatem ($HgCl_2$) daje pyramidon w roztworze wodnym zakwaszonym HCl biały osad w postaci miałko-krystalicznego proszku.

6) Z nieznaczną ilością płynu Lugola (J,KJ,H_2O) pierwotnie powstaje zielonkawo-szary osad, który się rozpuszcza zaraz z fioletowem zabarwieniem. W miarę ostrożnego dodawania tego roztworu jodowego zjawisko to kilkakrotnie powtórzyć się może, aż ostatecznie opada brunatno-czerwony osad.

7) Kwas pikrynowy, tannina, jodek potasu i rtęci wywołują osady w roztworach pyramidonu.

8) Chlorek platynowy, nadsiarczan amonu, nadtlenek ołowiu i wogóle wszelkie ciała utleniające zabarwiają roztwory pyramidonu na niebiesko-fioletowo.

Ilościowe oznaczenie pyramidonu.

1) Metoda objętościowa.

Pyramidon w roztworze wodnym zachowuje się jak zasada jednokwasowa wobec heljantyny (metyloranż.).

Celem wykonania analizy ilościowej rozpuszcza się 0,5 pyramidonu w 50 cm.^{3} wody i miareczkuje $^1/_{10}$ n HCl lub H_2SO_4 wobec heljantyny jako wskaźnika, aż do zmiany barwy z żółtej na cebulasto - czerwoną.

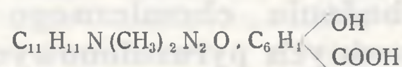
1 cm.^{3} $^1/_{10}$ n HCl odpowiada 0,0231 g. pyramidonu.

2) Metoda wagowa. Oznaczenie w postaci pikrynianu. Wykonanie: Około 0,5 g. pyramidonu rozpuszcza się w 50 cm.^{3} wody przekroplonej i zadaje 10 cm.^{3} nasyconego na zimno, alkoholowego roztworu kw. pikrynowego $(C_6H_2)NO_2)_3OH$ i pozostawia w chłodnem miejscu na 10 — 12 godzin. Potem zbieramy utworzony osad pikrynianu pyramidonu, który jest w wodzie bardzo trudno rozpuszczalny na tyglu Goocha, odsączamy na pompie ssącej i nie przemywając kryształów, suszymy przy 95° C. i ważymy. Gdy pomnożymy ciężar otrzymanego osadu przez 0,5024, otrzymamy ilość pyramidonu, znajdującą się w odważonej do analizy próbce.

Mol pyramidonu $C_{11}H_{11}N(CH_3)_2N_2O = 231,2$.

Mol pikrynianu $C_{11}H_{11}N(CH_3)_2N_2O\ .\ C_6H_2(NO_2)_3OH = 460,2$ $231,2 : 460,2 = 0,5024$.

SALICYLAN PYRAMIDONU.



Jest to biały krystaliczny proszek topiący się przy 79 — 80° C. Rozpuszcza się w 16 cz. wody i w 6 cz. alkoholu. Roztwór salicylanu pyramidonu posiada odczyn kwaśny. Wodny roztwór salicylanu pyramidonu winien być bezbarwny i przezroczysty. Nie powinien się zmieniać od H_2S, $BaCl_2$.

Badanie na tożsamość.

1) $FeCl_3$ zabarwia wodny roztwór salicylanu pyramidonu na ciemno-fioletowo.

2) Azotan srebra ($AgNO_3$) najprzód wywołuje biały osad, po krótkim czasie płyn zabarwia się na fioletowo.

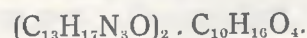
Ilościowo pyramidon możemy oznaczyć następująco:

Rozpuszcza się pewną ilość związku w nieznacznej ilości ciepłej wody, dodaje ługu sodowego i wstrząsa. Następnie skłóca się w rozdzielaczu z chloroformem, warstwę chloroformową oddziela od warstwy wodnej, odpędza chloroform, a pozostałość suszy przy 95° C. i waży. Jest to pyramidon. Pozostałą w rozdzielaczu wodną ciecz, zakwaszamy HCl i wykłócamy eterem. Po odparowaniu eteru i wysuszeniu pozostałości, ważymy i otrzymujemy ilość kw. salicylowego, zawartą w zważonej do badania próbce. Kwas salicylowy $C_6H_4(OH)COOH$, możemy także oznaczyć w tym związku zapomocą miareczkowania $^1/_{10}$ n ługiem wobec fenolftaleiny.

1 cm.^{3} $^1/_{10}$ n ługu sodowego odpowiada 0,0138 g. kw. salicylowego.

OBOJĘTNY KAMFORAN PYRAMIDONU.

Pyramidonum Camforatum neutrale.



$(C_{13}H_{17}N_3O)_2\ .\ C_{10}H_{16}O_4$.

Biały krystaliczny proszek, rozpuszczalny w 15 cz. wody i w 2 cz. alkoholu. Wodny roztwór posiada odczyn kwaśny. Topi się przy 80 — 81° C.

Badanie na czystość: Obojętny kamforan pyramidonu winien rozpuszczać się w wodzie i alkoholu bezbarwnie i klarownie. Po spaleniu popiołu pozostawiać nie powinien.

Roztwór soli tej w rozcieńczonym alkoholu nie powinien dawać osadu ani z siarkowodorem, ani z chlor-

kiem baru, ani silnie zakwaszony kw. siarkowym z azotanem srebra. Nie powinien dawać też odczynu na kwas azotowy (z dwufenylaminą).

B a d a n i e n a t o ż s a m o ś ć.

Pyramidon wykazać można w tej soli zapomocą charakterystycznej reakcji azotanem srebra ($AgNO_3$).

K w a s k a m f o r o w y można wykazać w następujący sposób: Rozpuszcza się pewną ilość soli w niewielkiej ilości ciepłej wody, zadaje się ługiem sodowym lub potasowym i z rozłożonego w ten sposób związku usuwa się pyramidon zapomocą wyczerpania chloroformen. Pozostałą ciecz wodną zakwasza się HCl lub H_2SO_4 i wyciągamy eterem. Po odparowaniu eteru pozostanie kwas kamforowy, który powinien się topić przy 186°. Ilościowo kwas kamforowy w obojętnym kamforanie pyramidonu oznaczyć można zapomocą zmiareczkowania go w roztworze wodnym $^1/_{10}$n ługiem sodowym wobec fenolftaleiny. 1 c m³ $^1/_{10}$n ł u g u s o d o w e g o o d p o w i a d a 0,01 g. k w. k a m f o r o w e g o.

KWAŚNY KAMFORAN PYRAMIDONU.

Pyramidonum camphoratum acidulatum.



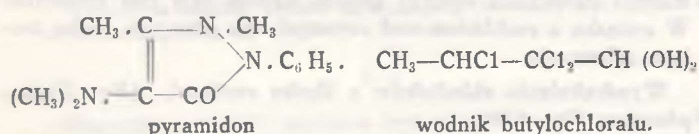
$$C_{13}H_{17}N_3O \,.\, C_{10}H_{16}O_4$$

Biały krystaliczny proszek rozpuszczalny w 20 cz. wody i w 4 cz. alkoholu, odczyn posiada kwaśny. Topi się w 94° C.

Własności, sposób badania oraz oznaczenia ilościowe pyramidonu i kw. kamforowego są identyczne z obojętną solą. Różnica pomiędzy obojętną i kwaśną solą, jak sama nazwa wskazuje, polega na większej kwasocie. Dla zobojętnienia 1g. kwaśnego kamforanu pyramidonu potrzeba około 4, 6 — 4, 7 cm³ $^1/_1$ n HCl, podczas gdy dla zobojętnienia neutralnej soli potrzeba tylko 3 — 3, 1 cm³ $^1/_1$ n HCl.

TRIGEMINA.

Syn.: *Pyramidonum-butylchloralum hydratum. Butipirinum.*



pyramidon wodnik butylochloralu.

Trigemina jest produktem połączenia się pyramidonu z butylochloralem. Posiada uspakajające własności butylochloralu na ból nerwów mózgowych (stąd nazwa), oraz własności pyramidonu. Używana bywa przy bólach zębów w dawkach 0,3 — 0,5.

W ł a s n o ś c i. Biały, krystaliczny proszek przyciągający wilgoć z powietrza (hygroskopijny). Pod wpływem wilgoci ciemnieje (rozkład) trzeba więc trigeminę przechowywać w naczyniach chroniących ją od wilgoci i światła (naczynia ze szczelnem zamknięciem z ciemnego szkła). Rozpuszcza się w 65 cz. zimnej wody, w 2 cz. alkoholu i 10 cz. eteru. Trudno rozpuszczalna w ligroinie, łatwo w benzenie. Roztwór trigeminy posiada odczyn obojętny. Topi się przy 84 — 85° C. Trigemina rozkłada się na pyramidon i butyrochloral, będąc gotowana czas dłuższy z wodą lub rozcieńczonemi kwasami. Gotowana zaś z ługiem sodowym lub potasowym tworzy dwuchloropropylen i mrówkan sodu lub potasu.

B a d a n i e n a c z y s t o ś ć. Trigemina winna się rozpuszczać klarownie i bezbarwnie w wodzie, alkoholu i eterze. 1 g. trigeminy winien się rozpuścić w 5 cm³ stęż. H_2SO_4 bezbarwnie i klarownie.

Po spaleniu na blaszce platynowej, popiołu być nie powinno. Topić się winna trigemina w 85° C. Wodny roztwór trigeminy zakwaszony rozcieńczonym H_2SO_4, nie powinien natychmiast mętnieć wskutek dodania roztworu azotanu srebra.

B a d a n i e n a t o ż s a m o ś ć. Roztwór azotanu srebra wytwarza w wodnym roztworze trigeminy niebiesko-fioletowe zabarwienie i szaro-czarny osad metalicznego srebra (Pyramidon).

Ponieważ trigemina posiada specyficzny zapach, więc nie trudno ją zidentyfikować po zapachu (butyrochloral).

I l o ś c i o w e o z n a c z e n i e w o d n i k a b u t y r o c h l o r a l u. Odważoną dokładnie ilość trigeminy spalamy ostrożnie z tlenkiem wapnia, w końcu prażymy. Wszelkie organiczne części ulegną spaleniu, a chlor z wodnika butyrochloralu utworzy z wapniem chlorek wapnia. Po wyprażeniu rozpuszczamy pozostałość w rozcieńczonym kw. azotowym, przesączamy i w przesączu strącamy chlor zapomocą azotanu srebra. Otrzymany w ten sposób chlorek srebra (AgCl), zbieramy w tyglu Goocha, przemywamy kilkakrotnie wodą zakwaszoną kw. azotowym, suszymy przy 100° C. do stałej wagi. Z ilości zawartego w chlorku srebra chloru, obliczyć możemy ilość wodnika butyrochloralu, zawartą w badanej próbce trigeminy.

Veramon. Składa się z pyramidonu i weronalu. Jest związkiem chemicznym typu addytywnego. Posiada własności kojące Pyramidonu i własności nasenne weronalu. Używany obecnie w lecznictwie dość często jako hypnoticum.

RESUMÉ:

Opisane powyżej preparaty antipirynowe, pod względem chemicznym dadzą się podzielić na trzy kategorje.

1) Połączenia **antipiryny z kwasami,** czyli **sole organiczne.**

Preparaty te nie wykazują głębszej przemiany cząsteczki antipiryny. Są to połączenia nietrwałe, gdyż łatwo rozszczepiają się na wolną antipirynę i kwas. To też własności farmakologiczne nie mogą być inne tych preparatów od ich części składowych. Do tej kategorji leków należą:

SALIPIRYNA (Antipiryna i kwas salicylowy).

TUSSOL (Antipiryna i kwas migdałowy).

ACETOPIRYNA (Antipiryna i kw. acetylooctowy).

TOLISAL (Tolipiryna i kw. salicylowy).

2) Tu można zaliczyć **połączenia antipiryny z różnorodnymi** fenolami lub innymi związkami. Związki te również są tylko luźno ze sobą związane, dając tak zwane połączenia podwójne (addytywne), rozszczepiające się na antipirynę i odpowiedni fenol lub inny związek. I te związki obdarzone są pod wzglę-

dem farmakologicznego działania własnościami swych części składowych. Związkami takiemi są:

HYPNAL (Antipiryna i wodnik chloralu).
TRIGEMINA (Pyramidon i wodnik butyrochloralu)
oraz nieuwzględnione w moim referacie:
ROSOPIRYNA (Antipiryna i Resorcyna).
PYROGALOPIRYNA (Antipiryna i Pyrogallol).
TANNOPIRYNA (Antipiryna i Tannina).
CHINOPIRYNA (Antipiryna i Chinina).
PIKROPIRYNA (Antipiryna i kw. pikrynowy).
VERAMON (Pyramidon i Weronal).

3) Do tej kategorji związków antipirynowych możemy zaliczyć **istotne pochodne**, które powstały drogą mniej lub więcej znacznej przemiany w budowie chemicznej cząsteczki antipiryny. Tutaj należą:

JODOPIRYNA.
BROMOPIRYNA.
TOLIPIRYNA.
MELUBRINA.
PYRAMIDON.

Ze wszystkich preparatów Antipiryny najbardziej, z teoretycznego założenia odpowiada celowi wytwarzania nowych środków lekarskich **Pyramidon**, to też zdobył on sobie nader szerokie zastosowanie. Pyramidon działa trzy razy silniej od antipiryny, więc mniej substancji trzeba używać do wywołania skutku farmakologicznego. Działanie to następuje szybciej, równomierniej i trwa dłużej. Korzystne te cechy pyramidonu tłumaczą się poniekąd teoretycznym założeniem i umotywowaniem powstania tego związku, czego w innych pochodnych antipiryny dopatrzeć się nie możemy. Jak wiadomo fenylometylpyrazolon nie posiada własności przeciwgorączkowych. Dopiero wprowadzenie do związku tego drugiej grupy metylowej (CH_3) i przyczepienie takowej do azotu nadaje mu pożądane cechy antipiryny. Z tego wynika, że grupa metyloaminowa $=N(CH_3)$ jest do pewnego stopnia w antipirynie miarodajną do wywołania działania fizjologicznego. Tę samą grupę spotykamy i w morfinie i w innych narkotykach. Nasuwała się wskutek tego myśl, czy przez wprowadzenie do cząsteczki antipiryny jeszcze jednej grupy $=N(CH_3)$, nie spotęgujemy jej korzystnych własności? Okazało się w praktyce, że założenie to było słusznem, otrzymano są drogą bowiem lek silniej działający od antipiryny nazwany **Pyramidonem.**

Farmakopea niemiecka wyd. V. uwzględnia tylko trzy leki pochodne Pyrazolonu: 1) ANTIPIRYNĘ, 2) SALIPIRYNĘ i 3) PYRAMIDON. Podaje też sposoby badania na czystość i tożsamość, które są w zupełności wystarczającymi do zidentyfikowania tych leków, oraz wykazania ich czystości.

Nie podaje jednak metod ilościowego oznaczenia tych związków, co nabiera, zwłaszcza po stwierdzeniu zafałszowania, szczególniejszego znaczenia. Farmakopea pozwala dostrzec zafałszowanie, lecz nie daje możności oznaczania w jakim stopniu to zafałszowanie istnieje.

Streszczenia z czasopism obcych

Wykrywanie arsenu w Acid. lacticum, Calc. lacticum i Ferr. lacticum *(Pharm. Zentrhall. 6, 1930).*

Z wymienionych preparatów tylko Calcium lacticum winno być badane na As w/g wymagań farmakopei niemieckiej. Zalecana z natr. hypophosphorosum metoda nie jest pewna i daje możność wyciągnięcia błędnych wniosków, a to dzięki temu, że występujące w preparatach zanieczyszczenia w postaci wyższych alkoholi, węglowodorów, glyceryny, mannitu, dekstryny, glukozy i t. p. dają ciemne zabarwienie, co może być położone na karb As. *Dietzel i Siegert* proponują następującą metodę: Ogrzewa się 1 gr. Calc. lacticum z 10 kroplami HNO_3 w tyglu porcelanowym do stopienia; stop rozpuszcza się w 3 cm^3 roztworu natr. hypophosphorosum i ogrzewa na łaźni wodnej 15 minut, przykrywając tygiel szkiełkiem zegarkowem. Ciemne zabarwienie wskazuje na As. W podobny sposób należy badać Ferr. lacticum i acid. lacticum.

Nowa reakcja na kwas cytrynowy. *(Bolett. Chim. farm. 1929, 593).*

Arreguine zaleca do 3 — 4 $cm.^3$ roztworu dodać na zimno kroplami 5% roztwór $KMnO_4$, około 0,1 gr. resorcyny i powoli H_2SO_4, dopóki mieszanina nie zabarwi się na czerwono. Na skutek tej reakcji powstaje umbeliferon. Mieszaninę chłodzimy, wytrząsamy eterem, odlewamy go, dodajemy 10 $cm.^3$ wody i amonjaku do reakcji alkalicznej. W obecności kwasu cytrynowego występuje intensywna fluorescencja.

Trwałość preparatów naparstnicy. *(Amer. Journ. of Pharmac. 101, Nr. 7, 1929).*

H. Haog i *A. Hatscher*, podając trwałość preparatów z naparstnicy, dochodzą do wniosku, że tylko bardzo długie i nieodpowiednie przechowywanie surowca wzgl. jego przetworów, może w znacznym stopniu osłabić jego wartość. Autorzy nie zauważyli, aby starannie i właściwie przechowywane liście naparstnicy traciły twoje walory lecznicze. Natomiast nalewka i wyciąg z naparstnicy ulegają względnie szybszej zatracie istot czynnych, jednak i tutaj obniżenie wartości może nastąpić po dłuższym dopiero okresie czasu. Rozkład następuje powoli po upływie roku i dłużej. Znacznie prędzej ulega rozkładowi napar z liści, aczkolwiek i w tym wypadku zupełny zanik wartości może nastąpić dopiero po kilku tygodniach. Można wnioskować, że liście naparstnicy zawierają jakieś ciało czynne, wpływające hamująco na rozpad glukozydów. W bardzo starych nalewkach autorzy ustalili jeszcze 70% ciał czynnych. W związku z rozkładem ciał czynnych nie powstają żadne trujące substancje.

Wyodrębnienie składników z Herba centauri. *(Ber. Ungar. pharmac. Ges. 5,58).*

Bela Gola, poddając ekstrakcji 5 kg. Herba centauri przy pomocy eteru naftowego, otrzymał około 3 — 18% zielonego wyciągu o liczbie kwasowej 25,9 — 25,24 i liczbie zmydlenia 101,63 — 101,54. Wyciąg ten zawierał 13,02% niezmydlających się tłuszczów i 47% tłuszczów w postaci estrów glicerynowych. Z nienasyconych kwasów tłuszczowych znaleziono kwasy olejowy i linolowy; ze stałych kwasów tłuszczowych: kwas cerotynowy, stearynowy i palmitynowy. Prócz tego wyodrębniono węglowodór o wzorze $C_{28}H_{54}$ wzgl. $C_{28}H_{58}$ o punkcie topliwości 63° C.

Oznaczenie białka w moczu. *(Bolett. Chim. farm. 1929, 550).*

Porsio zaleca do oznaczania białka w moczu, zamiast płynu Esbacha, następujący roztwór: 10 gr. KJ rozpuszczonego w 10 $cm.^3$ wody, miesza się z roztworem 1 gr. jodu w 9 $cm.^3$ alkoholu 95°. W tych warunkach można rezultat odczytać już po 2 — 3 godzinach, zamiast po 24 godzinach. Według autora, roztwór jodu jest czulszy od roztworu Esbacha.

Ustawy i rozporządzenia władz

W SPRAWIE PROJEKTU ROZPORZĄDZENIA O WYDAWANIU Z APTEK ŚRODKÓW LEKARSKICH.

Dep. Służby Zdrowia nadesłał nam następujące pismo:

Do
Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników
w miejscu
ul. Bracka Nr. 18.

Przesyłając w załączeniu wstępny projekt rozporządzenia o wydawaniu z aptek środków leczniczych, unifikujący obecnie obowiązujące w poszczególnych dzielnicach przepisy i wprowadzający parę nowych postanowień, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o nadesłanie ewentualnych uwag.

Nieotrzymanie odpowiedzi do dnia 25 maja b. r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych będzie uważać za brak sprzeciwu.

Naczelnik Wydziału
(—) *Gawiński.*

ROZPORZĄDZENIE
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH Z DNIA...... 1930 R. O WYDAWANIU Z APTEK ŚRODKÓW LEKARSKICH.

Na postawie art. art. 367 — 376, 378 i pp. 2, 3 i 4 389 ustawy lekarskiej (Ros. Zb. Praw z 1905 roku t. XIII), § 67 pp. 1, 4, 7 i 9, § 68, § 69 ust. 4, §§ 82—87, 90, 92 i 93 ustawy dla farmaceutów i aptek z dnia 21 października 1844 r. (Dz. P. Król. Polsk. tom 35) z dnia 18 grudnia 1906 roku (Austr. Dz. P. P. z 1907 roku Nr. 5) i tytułu III zrewidowanej niemieckiej ustawy aptekarskiej z dnia 11 października 1801 r. zarządza się co następuje:

§ 1.

Apteki powinny stale utrzymywać dostateczną w stosunku do ich czynności ilość wszystkich, objętych farmakopeą, środków i odczynników analitycznych oraz te środki, których utrzymywanie może być nakazane specjalnemi przepisami.

Wszystkie, utrzymywane przez apteki, środki, objęte farmakopeą lub innemi urzędowemi przepisami, powinny ściśle odpowiadać wymaganiom, przewidzianym w tych przepisach; pozostałe środki powinny być możliwie w najlepszej jakości.

Wszystkie środki, objęte farmakopeą, powinny być przed ich użyciem zbadane na czystość i tożsamość.

§ 2.

Wszystkie środki powinny być wydawane z aptek według kolejności składanych recept, jednak pierwszeństwo służy receptom, zaopatrzonym przez zapisującego dopiskiem „statim". „cito".

w przypadkach zatruć żądaną odtrutkę należy wydać niezwłocznie.

Jako receptę rozumie się pisemne upoważnienie do otrzymania z apteki jakiegokolwiek środka, zaordynowanego choremu przez lekarza, lekarza-dentystę, lekarza weterynaryjnego lub felczera, uprawnionych do wykonywania praktyki, o ile w upoważnieniu tem został podany sposób użycia.

§ 3.

Recepta powinna zawierać:

1) nazwisko chorego, względnie nazwisko właściciela chorego zwierzęcia i nazwę tego ostatniego,

2) nazwę i ilość środka, jaki ma być wydany, ewentualnie jego postać,

3) sposób użycia w języku polskim (sposób użycia może być oznaczony klauzulą: „wiadomo"),

4) datę zapisania recepty,

5) podpis zapisującego i jego adres.

Ilość środka powinna być podana w wagach dziesiętnych.

Sposób użycia może być dodatkowo podany w innych językach.

Recepta powinna być napisana pismem czytelnem.

W razie, gdyby podpis zapisującego był nieczytelny, powinien on być powtórzony w nadruku, bądź ręcznie pismem czytelnem.

§ 4.

Każda recepta, na której podstawie jakikolwiek środek ma być wydany, powinna być zaopatrzona kolejnym numerem i otaksowana.

Numeracja recept powinna być rozpoczynana od pierwszego numeru z początkiem każdego roku kalendarzowego, a w aptekach, otwieranych w ciągu roku, — z dniem otwarcia.

§ 5.

Przy taksowaniu recept powinna być na nich oznaczona cena każdego z osobna składnika, cena naczynia, w którem środek zostaje wydany, oraz należność, jaka przypada za pracę przy recepturze (taxa laborum).

§ 6.

Każda recepta, na której podstawie jakikolwiek środek został wydany, powinna być przez aptekę zatrzymana i w ciągu lat 3 przechowywana, a do wydanego środka powinien być dołączony jej odpis z nadrukiem: „sygnatura".

§ 7.

Recept, złożonych w aptece, nie wolno pokazywać nikomu, prócz osób, które je zapisały, chorych, którym były wydane, i ich pełnomocników oraz władz nadzorczych.

Również wzbronione jest wydawanie odpisów takich recept oraz udzielanie na ich podstawie osobom trzecim jakichkolwiek wiadomości o chorobie osób, którym recepty zostały zapisane.

§ 8.

Na sygnaturze, oprócz odpisu recepty, powinny być oznaczone firma i adres apteki, data wykonania recepty, jej numer kolejny i przypadająca według taksy cena.

W razie pobrania ceny niższej od tej, jaka przypada według taksy, na sygnaturze ma być oznaczona również ta ostatnia cena.

§ 9.

Sygnatura ma być przymocowana do naczynia, w jakiem środek został wydany, jednak w taki sposób, aby mogła być odjęta bez uszkodzenia jej tekstu.

§ 10.

Sygnatury, dołączane do środków, przeznaczonych do wewnętrznego użytku, mają być białego, do zewnętrznego użytku — czerwonego, a do zastrzyków — niebieskiego koloru.

W przypadkach, kiedy w aptece wraz z receptą zostaje złożony jej odpis, sporządzony przez zapisującego na białym papierze, odpis ten może być użyty jako sygnatura pod warunkiem naklejenia na naczyniu odpowiedniej kartki koloru białego z nadrukiem „wewnętrzne", bądź czerwonego z nadrukiem „zewnętrzne", bądź niebieskiego z nadrukiem „zastrzyk".

§ 11.

Przy powtórnem wydaniu środka na podstawie sygnatury (jeżeli wydanie takie nie jest wzbronione) należy z nią postąpić tak samo, jak z receptą (§ 4), a do wydawanego środka dołączyć nową sygnaturę z zachowaniem przepisów § 8.

§ 12.

Środki, oznaczone w taksie krzyżykiem, oraz przetwory, zawierające takie środki, mogą być wydawane z aptek tylko na podstawie recept. Ponadto tylko na podstawie recept mogą być wydawane preparaty organoterapeutyczne, pochodne arsenobeznolu, specyfiki farmaceutyczne, posiadające na etykiecie odpowiednie zastrzeżenie, wszelkie środki homeopatyczne oraz surowice i szczepionki weterynaryjne.

Zakres uprawnień lekarzy-dentystów do zapisywania recept jest unormowany osobnem rozporządzeniem.

Na podstawie recept felczerów mogą być wydawane wszelkie z wyjątkiem wyszczególnionych w tablicy A, dołączonej do

niniejszego rozporządzenia (załącznik Nr. 1), środki, ale tylko na obszarze województw: Białostockiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Łódzkiego, Nowogródzkiego, Poleskiego, Warszawskiego, Wileńskiego i Wołyńskiego.

§ 13.

Powtórne wydawanie jakichkolwiek środków na podstawie sygnatur jest wzbronione:

1) jeżeli zapisujący receptę zaopatrzył ją w klauzulę „ne repetatur",

2) jeżeli recepta obejmuje jeden ze środków, oznaczonych w taksie krzyżykiem, w dawce, przekraczającej maksymalne normy, ustalone farmakopeą,

3) jeżeli recepta obejmuje jeden ze środków, wyszczególnionych w tablicy A, dołączonej do niniejszego rozporządzenia (załącznik Nr 1)

Jednak w tym ostatnim przypadku (p. 3.) powtórne wydanie jest dozwolone, jeżeli środek jest przeznaczony do użytku zewnętrznego lub jeżeli zapisujący receptę oznaczył na niej; że powtórzenie może nastąpić i w jakim czasie, względnie w jakich odstępach czasu.

Używanie blankietów do recept z wydrukowaną klauzulą „ne repetatur" jest wzbronione.

§ 14.

Środki, oznaczone w taksie krzyżykiem, lub przetwory, w których skład wchodzą takie środki, nie mogą być wydawane w ilości większej, niż zapisana w recepcie.

§ 15.

Środki, oznaczone w taksie krzyżykiem, w dawce, przekraczające normy maksymalne, ustalone przez farmakopeę, lub przetwory, w których skład wchodzą takie dawki, mogą być wydawane tylko wtedy, kiedy zapisujący receptę powtórzył na niej słowami tę dawkę, a powtórzenie to osobno podpisał.

Gdyby powtórzenie i drugi podpis zostały przez zapisującego receptę opuszczone, a porozumienie się z nim apteki nie było możliwe, środek zapisany może być wydany z obniżeniem dawki do normy, ustalonej przez farmakopeę.

§ 16.

Środki, nieoznaczone w taksie krzyżykiem, mogą być wydawane z aptek również w odręcznej sprzedaży, t. j. bez recept.

W odręcznej sprzedaży mogą być ponadto wydawane środki, wyszczególnione w załączniku Nr. 2 do niniejszego rozporządzenia.

§ 17.

Na opakowaniu wydawanych w odręcznej sprzedaży środków ma być oznaczona ich nazwa i ilość, firma apteki i jej adres oraz pobrana cena.

Jeżeli w skład wydawanego w odręcznej sprzedaży środka wchodzi więcej, niż jeden składnik, na opakowaniu ma być podana nazwa i ilość każdego składnika. Postanowienie to nie dotyczy środków złożonych, objętych przez farmakopeę, lub przez inne urzędowe przepisy.

§ 18.

Wzbronione jest dodawanie do wydawanych w odręcznej sprzedaży środków jakichkolwiek wskazań leczniczych. Postanowienie to nie dotyczy tych specyfików farmaceutycznych, które mogą być w odręcznej sprzedaży wydawane.

§ 19.

Nazwy wszelkich środków, wydawanych z aptek, bądź na podstawie recept (sygnatur), bądź w odręcznej sprzedaży powinny bvć oznaczone w sposób następujący:

1) środki, objęte przez farmakopeę lub inne urzędowe przepisy, mogą być oznaczane wyłącznie nazwami, ustalonemi w tych przepisach;

2) środki, zawierające tylko jeden składnik działający (z wyjątkiem środków, wyżej w p. 1 wymienionych) mogą być oznaczone wyłącznie nazwami naukowemi lub powszechnie używanemi, bądź też nazwami, nadanemi im przez pierwszego wytwórcę. (wynalazcę);

3) środki, zawierające więcej niż jeden składnik, (z wyjątkiem środków, wyżej w p. 1. wymienionych) mogą być oznaczane wyłącznie przez podanie nazw poszczególnych składników z zachowaniem przepisów punktu 2.

Postanowienia niniejszygo paragrafu nie mają zastosowania do środków, wyszczególnionych w pp. 1 — 6 § 20.

§ 20.

Wszystkie, wydawane z aptek, czy to na recepty, czy w odręcznej sprzedaży, środki powinny być oznaczane wyłącznie firmą apteki wydającej.

Postanowienie to nie dotyczy:

1) specyfików farmaceutycznych,

2) preparatów organoterapeutycznych,

3) surowic, szczepionek i wszelkich preparatów bakteryjnych,

4) pochodnych arsenobenzolu,

5) preparatów dentystycznych, stosowanych chorym osobiście przez lekarzy-dentystów,

6) środków na odciski i

7) preparatów, wyszczególnionych w załączniku Nr 3 do niniejszego rozporządzenia

Na wymienionych wyżej w pp. 1 — 7 środkach ma być jednak oznaczona również firma apteki wydającej.

§ 21.

Zarządca opteki jest odpowiedzialny za należytą jakość wszystkich środków, zarówno sprowadzonych, jak i w aptece przyrządzonych.

Za środki, wymienione w § 20 ust. 2 pp. 1 — 6 jeżeli środki te były sprowadzone, zarządca apteki jest odpowiedzialny tylko o tyle, o ile należyta ich jakość mogła być stwierdzona na podstawie cech zewnętrznych, jak zapach, zabarwienie, zmętnienie, zmieniona postać fizyczna i t. p.

§ 22.

Za nienależytą jakość środków, przyrządzonych w aptece, zarządca nie jest odpowiedzialny tylko wtedy, kiedy środek został przyrządzony przez innego farmaceutę, posiadającego pełnię praw zawodowych, a nienależyta jakość była spowodowana nie złą jakością użytych substancyj, a wadliwym lub niezgodnym z receptą bądź urzędowym przepisem sposobem przyrządzenia W tym ostatnim przypadku odpowiedzialność ponosi przyrządzający.

§ 23.

Wszelkie, przeznaczone do wewnętrznego użytku, środki w postaci tabletek, mogą być wydawane z aptek tylko wtedy, jeżeli: 1) tabletka, włożona do wody o temperaturze, nieprzekraczającej 37°C, rozpada się na proszek w ciągu niedłużej, niż 10 minut; 2) substancje, dodane do sformowania tabletki bądź przyspieszenia jej rozpadania się w wodzie, są dla organizmu obojętne, a zarazem nie powodują zmian środka działającego lub jego działania; 3) substancyj, koniecznych do sformowania tabletki, nie użyto w ilości, przekraczającej konieczne minimum.

§ 24.

Do proszków, wydawanych z aptek w dozach mniejszych, niż 0,2 gr., może być dodawany cukier w ilościach, nieprzekraczających 0,5 gr., na każdą dawkę.

§ 25.

Jeżeli recepta obejmuje taki środek, który wolno jest utrzymywać w aptekach w gatunku tak surowym, jak i oczyszczonym, a zapisujący nie określił, jaki gatunek ma być użyty, to należy wydać gatunek oczyszczony.

§ 26.

Jeżeli recepta obejmuje środek, używany w różnych koncentracjach lub o różnej sile działania, a zapisujący nie określił stopnia koncentracji, to należy wydać gatunek o najmniejszej koncentracji lub sile działania.

§ 27.

Wzbronione jest wydawanie z aptek jakichkolwiek środków na podstawie takich recept, w których zamiast nazw właściwych użyto klauzuli „secundum meam praescriptionem", bądź innej klauzuli, oznaczającej jakieś porozumienie lub układ, istniejące pomiędzy apteką a zapisującym receptę.

§ 28.

Środki, ulegające zmianom pod wpływem światła, należy wydawać w naczyniach ze szkła oranżowego lub innych, chroniących je przed tym wpływem.

§ 29.

Wzbronione jest wydawanie z aptek jakichkolwiek środków w naczyniach, zwykle używanych do artykułów żywności, jak np. flaszki od piwa, szklanki, kieliszki i t. p.

§ 30.

Apteki obowiązane są wydawać wszelkie, żądane na podstawie recept, środki o każdej porze dnia i nocy. W nagłych, groźnych dla zdrowia przypadkach, apteki obowiązane są wydać żądany środek również na podstawie sygnatury, jeżeli powtórne wydanie jest dozwolone, a także bez sygnatury, jeżeli dany środek może być wydawany w odręcznej sprzedaży.

W miejscowościach, gdzie istnieje więcej, niż jedna apteka, a wojewódzkie władze administracji ogólnej wyznaczyły nocne dyżury dla niektórych tylko aptek, pozostałe apteki są zwolnione poza normalnemi godzinami otwarcia od obowiązku, wymienionego w ust 1.

§ 31.

Sposób wydawania z aptek substancyj i przetworów odurzających oraz eteru etylowego i jego mieszanin jest unormowany przez osobne przepisy.

§ 32.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Jednocześnie tracą moc obowiązującą:

1) § 3 ust. 2, §§ 17 — 32, 34 i 35 rozoprządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1926 r. w sprawie wydawania z aptek środków leczniczych i określania ich ceny (Dz. Ust. R. P. Nr. 68 poz. 401),

2) § 1, 4, 5, 11 i 12 rozporządzenia austr. min. spr. wewn. z dnia 27 maja 1911 r. o prowadzeniu aptek (Dz. P. P. Nr. 103),

3) rozporządzenie austr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 8 stycznia 1906 r. do 8-go wydania austryjackiej farmakopei (Dz. P. P. Nr. 10),

4) rozporządzenie austr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 stycznia 1908 r. w sprawie cennika lekarstw (Dz. P. P. Nr. 21),

5) rozporządzenie austr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10 grudnia 1906 r. o zapisywaniu i wydawaniu leków na rachunek funduszów publicznych (Dz. P. P. Nr. 235),

6) rozporządzenie austr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 14 marca 1884 roku o sprzedaży odręcznej w aptekach (Dz P. P. Nr. 34),

7) rozporządzenie austr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 1 sierpnia 1884 roku, wyjaśniające rozporządzenie z dnia 14 marca 1884 r. o sprzedaży odręcznej w aptekach (Dz. P. P. Nr. 131),

8) rozporządzenie austr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 16 grudnia 1894 roku o sprzedaży odręcznej w aptekach i o sprzedaży specyfików farmaceutycznych (Dz P. P. Nr. 239),

9) §§ 60 — 8 rozporządzenie austr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 18 maja 1898 r., zawierającego przepisy dla zapobieżenia zamianie lekarstw przy ich wydawaniu (Dz. P. P. Nr. 85),

10) niemieckie rozporządzenie o sprzedaży silnie działających środków lekarskich z dnia 22 czerwca 1896 r.,

11) §§ 27 — 38 niemieckiego rozporządzenia o prowadzeniu aptek z dnia 18 lutego 1902 r.,

12 — 14) niemieckie rozporządzenia o obrocie tajnemi środkami leczniczemi z dnia 8 lipca 1903 r., z dnia 27 sierpnia 1907 r.,

15) rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 8 października 1921 r. w przedmiocie prowadzenia przez apteki na terenie b. zaboru austryjackiego ksiąg receptowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 85 poz. 621).

ZAŁĄCZNIK NR. 1 DO ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH Z DN. 1930 R. O WYDAWANIU Z APTEK ŚRODKÓW LEKARSKICH.

Acidum arsenicosum salia et praeparata ejus,
Acidum arsenicicum salia et praeparata ejus,
Aconitinum et salia ejus,
Aether,
Arsenobenzolum (salvarsan) i jego pochodne,
Atropinum et salia ejus,
Cocainum et salia ejus,
Dioninum (Aethylmorphium hydrochloricum),
Duboisinum et salia ejus,
Heroinum (Diacetylmorphium) et salia ejus,
Homatropinum et salia ejus,
Hyoscyaminum et salia ejus,
Hydrargyri salia omnia
Except: Hydrarg. chloratum mite et sulfuratum,
Natrium acetylarsanilicum (Arsacetinum),
Natrium arsanilicum (Atoxylum),
Natrium kakodylicum,
Natrium methylarsenicicum (Arrhenalum),
Nitroglicerinum,
Oleum Crotonis,
Opium, alcaloida et praeparata ejus
Except: Codeinum et salia ejus, Tinctura Opii benzoica, Emplastra et unguenta cum Opio,
Oubainum,
Pantoponum et praeparata similia,
Phosphorus,
Physostigminum et salia ejus,
Pilocarpinum et salia ejus,
Scopolaminum et salia ejus,
Strophantinum,
Strychninum et salia ejus,
Tropacocainum et salia ejus,
Veratrinum,

ZAŁĄCZNIK NR. 2 DO ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH Z DN. 1930 R. O WYDAWANIU Z APTEK ŚRODKÓW LEKARSKICH.

Acetum Sabadillae,
Acidum carbolicum purum,
Amidopyrinum w proszkach lub tabletkach po 0,3,
Argentum nitricum w pałeczkach oprawnych,
Chloroformium w mieszaninach z innemi środkami leczniczemi, zawierającemi go nie więcej, aniżeli 20%,
Cuprum sulfuricum,
Formalinum,
Phenacetinum w proszkach lub tabletkach po 0,3,
Proszki od bólu głowy o składzie:
1) Coffeini 0,05, Phenacetini 0,3,
2) Coffeini 0,05, Amidopyrini 0,25,
3) Coffeini 0,05, Phenacetini 0,3, Acidi acetylo-salicylici 0,3,
4) Coffeini 0,05, Amidopyrini 0,25, Acidi acetylo-salicylici 0.3,
5) Coffeini 0,05, Phenacetini 0,3, Acidi acetylo-salicylici 0,3, Guaranae pulveratae 0,3,
6) Coffeini 0,05, Amidopyrini 0,3, Acidi acetylo-salicylici 0,3, Guaranae pulveratae 0,3
Radix Ipecacuanhae pulverata w postaci pastylek, zawierających nie więcej, niż po 0,01,
Santoninum w postaci pastylek, zawierających nie więcej, niż po 0,05,
Sirupus Ipecacuanhae,
Tinctura Jodi,
Zincum sulfuricum.

ZAŁĄCZNIK NR. 3 DO ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH Z DN. 1930 R. O WYDAWANIU Z APTEK ŚRODKÓW LEKARSKICH.

Extractum Colae granulatum saccharatum,
Injectiones anaesteticae Nr. Nr. 1, 2 i 3,
Glycerophosphatum granulatum
" " " cum Ferro,
" " " " Lecithino
" " " " Magnesia
Linimentum restaurans,
Pastillicum Mentholo et Oleo Eucalipti,
Piperazinum effervescens,
Sal bromatum effervescens,
Sirupus hypophosphorosus compositus cum Strichnino,
" Kalii sulfoguajacolici,
" Thymi compositus cum Natrio bromato,
Tamar Indien,
Unguentum Acidi borici cum Mentholo,
" Methylii salicylici cum Mentholo

WYJAŚNIENIE O ZALICZANIU PRAKTYKI MAGISTRÓW NOWEGO TYPU.

Pismo Min. Spraw Wewnętrznych do Pana Wojewody we Lwowie na skutek odmowy wpisu (zarejestrowania) magistra nowego typu przez Kasę Chorych m. Lwowa.

Na odezwę z dnia 15 listopada 1929 r. Nr. Z. F. 940 ex 1929 w sprawie, jak wyżej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadamia, co następuje:

Przepisy rozporządzenia z dnia 5 marca 1912 (Dz. U. P. — Nr.), normującego szkolenie personelu farmaceutycznego w aptekach, istotnie na terenie Małopolski posiadają nadal moc obowiązującą. Niemniej jednak Ministerstwo W. R. i O. P. uznało (Monitor Polski z dn. 2 sierpnia 1920 r. Nr. 172), że dyplom magistra farmacji nowego typu jest równoznaczny z dawniejszym dyplomem magistra farmacji, udzielonym przez Uniwersytety we Lwowie i Krakowie.

Wydając powyższą decyzję, Ministerstwo W. R. i O. P. opierało się na statucie Oddziałów Farmaceutycznych w Uniwersytetach (Dz. Urzęd. Min. W. R. i O. P. z dnia 15 września 1920 r. Nr. 8496/IV/30), nadanym na podstawie nowych przepisów ustawowych o szkołach akademickich.

Ponieważ nowe przepisy o szkoleniu farmaceutów nie uchyliły przepisów poprzednich, uznać należy, że tytuł magistra farmacji i związane z nim uprawnienia zawodowe mogą być obecnie uzyskiwane dwojako, a zatem magister farmacji nowego typu winien korzystać z tych samych uprawnień, co i magister farmacji typu dawniejszego.

W związku z tem każdy magister farmacji, który tytuł ten uzyskał na jednym z Uniwersytetów polskich, rozpoczynając swoją pracę zawodową w aptece zakładowej, jak i publicznej, winien być zarejestrowany jako kondycjonujący magister, nie zaś aspirant.

O powyższem należy zawiadomić Gremjum Aptekarzy Małopolski Wschodniej we Lwowie.

Dr. Piestrzyński w. r.
Dyrektor Departamentu Służby Zdrowia.

Sprawy zawodowe.

JESZCZE W SPRAWIE KASY POGRZEBOWEJ.

Każdy z nas od czasu do czasu musi się zastanowić nad tem, co czeka jego najbliższą rodzinę z chwilą, gdy on, jedyny ich żywiciel, przejdzie w krainę niebytu.

Przeciętnie stan materjalny naszych kolegów przedstawia się nieszczególnie. Większość jest zadłużona po uszy i po otrzymaniu poborów za ubiegły miesiąc — spłaca dawne długi, a następnie zaciąga nowe na poczet przyszłego miesiąca. Taki niezbyt wesoły jest byt prawie każdego pracownika. Pędzi on i jego rodzina szary tryb życia — z dnia na dzień i zazwyczaj narzeka na ciężkie czasy, czekając, że kiedyś może los mu się uśmiechnie, może się czasy poprawią. A czas drogi wciąż ucieka, stajemy coraz bliżej, bliżej... kresu doczesnej wędrówki. Aż wreszcie pada grom... Rodzina traci swego żywiciela, sytuacja materjalna zmienia się nie do poznania. Zasiłek z Kasy Chorych, jeżeli pracownik był tam ubezpieczony, starcza zaledwie na skromny pogrzeb. Dłużnicy upominają się o swoje należności. Rodzina nieboszczyka narażona jest na całą gehennę cierpień moralnych. Pomocy *natychmiastowej* nikt nie chce i zwykle nie może udzielić. Przechodzą tygodnie, a często i całe miesiące, nim formalnościom stanie się zadość i wreszcie otrzymają większą zapomogę z Zakładu Ubezpieczeń dla Pracowników Umysłowych (o ile nieboszczyk był ubezpieczony).

Zastanawiając się nad powyższą ważną dla pracowników sprawą, grono kolegów dobrej woli założyło przed kilku laty przy Zarządzie Głównym Z. Z. F. P. Kasę Zapomogową. W ciągu pierwszych paru lat instytucja ta niosła dość wydatną pomoc rodzinom zmarłych kolegów. Zczasem koledzy poczęli coraz więcej zalegać w opłacaniu składek członkowskich na rzecz Kasy Zapomogowej, a przez to samo wysokość zasiłków dla rodzin po zmarłych członkach zmalała i stale się zmieniała, zależnie od liczby ubezpieczonych. W początkach roku zeszłego Zarząd Główny Z. Z. F. P. zwołał Zjazd delegatów Kasy Zapomogowej, aby przedstawiciele ubezpieczonych kolegów zastanowili się nad sposobami zreorganizowania, ewentualnie likwidacji Kasy. Większość kolegów wypowiedziała się wówczas (i zupełnie słusznie) za utrzymaniem tej pożytecznej placówki samopomocy koleżeńskiej i postanowiła przemianować ją na Kasę Pogrzebową. Podobne uchwały w tej sprawie zapadły również na XIV Zjeździe Delegatów Z. Z. F. P. w Poznaniu we wrześniu r. ub.

Jednak zmiana nazwy Kasy i nawoływania, aby wszyscy członkowie Związku do niej należeli, nie wpłynęła bynajmniej na zwiększenie się liczby ubezpieczonych, a to, jak mi się zdaje, dlatego, że składki dotychczasowe, jak na nasze stosunki, są może zbyt wysokie. Drugą słabą stroną Kasy Pogrzebowej jest również to, że należenie do niej jest obecnie dobrowolne, wskutek czego liczba ubezpieczonych ciągle się zmienia. Aby wszyscy koledzy zrzeszeni w naszej organizacji (a jest ich 1500) byli ubezpieczeni na wypadek śmierci, proponuję *wpisowe utrzymać na dotychczasowej wysokości (t. j. 5 zł.), a składki za poszczególnych zmarłych zmniejszyć do 1 zł.*, z tym jednak warunkiem, żeby wszyscy członkowie Z.Z.F.P. byli zmuszeni należeć do Kasy Pogrzebowej *pod rygorem związkowem.* W ten sposób zapomogi na wypadek śmierci wynosiłyby zawsze po 1500 zł. (Ostatnio zasiłki były znacznie mniejsze, pomimo większych składek), a niskie składki nie byłyby zbytnio uciążliwe dla poszczególnych kolegów. Proponowane zmiany, co do wysokości składek, mógłby wprowadzić Zjazd Delegatów ubezpieczonych w K. P. kolegów. Przymusowe zaś należenie do K. P. może być przeprowadzone tylko odpowiednią uchwałą przyszłego XV Zjazdu Delegatów Z. Z. F. P. lub uchwałami walnych zebrań w poszczególnych Oddziałach.

Utrzymanie Kasy Pogrzebowej na należytym poziomie zależy obecnie wyłącznie od członków tej Kasy. Jeśli z przyjętych na siebie zobowiązań koledzy będą się wywiązywali solidnie przez regularne wpłacanie składek, wówczas Kasa będzie mogła spełniać swoje zadanie.

Sądzę, że każdy, kto się troszczy o los swoich najbliższych, nie pozwoli, aby osoby dziś drogie jego sercu, w razie śmierci swego jedynego zazwyczaj żywiciela, zostawszy bez środków do życia, zmuszone były poniżać się, żebrząc o pomoc, jako o łaskę.

Ostatnio właśnie srogi los w podobny sposób dotknął żonę jednego z naszych byłych kolegów, czynne-

go ongiś członka Związku; zmarły, nie będąc nigdzie ubezpieczonym, pozostawił rodzinę bez żadnych środków do życia. Wypadek, o którym wspominam, nie jest odosobniony i nie należy do rzadkości. Do Związku stale wpływają podania rodzin po zmarłych kolegach z prośbą o pomoc. Ze względu na brak odpowiednich funduszów, podania takie tylko w znikomej mierze bywają uwzględniane.

Dlatego też, stojąc na gruncie uchwał XIV Zjazdu Delegatów, zwracam się do wszystkich kolegów członków Związku, aby zapisywali się na członków Kasy Pogrzebowej, przez co spełnią zaszczytną rolę społecznie wyrobionych i ofiarnych obywateli w stosunku do rodzin swych kolegów, a gdy wreszcie sami zamkną oczy, ich najbliższa rodzina będzie miała natychmiastową pomoc.

Ale jeszcze raz powtarzam, iż zapisani w poczet członków Kasy, muszą się zobowiązać *regularnie wpłacać* składki, aby ewentualne zasiłki mogły być udzielane natychmiast i zawsze w jednakowych rozmiarach. *E. Sz.*

Ruch związkowy.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. F. P.

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego w dniu 2 maja r. b. rozpatrywane były między innemi sprawy następujące:

Ustalono, iż studenci farmacji przy zapisywaniu się do Związku opłaty wpisowej wnosić nie będą, składka członkowska łącznie z opłatą na „Kronikę Farmaceutyczną wynosić będzie 1 zł. miesięcznie, ponadto przed otrzymaniem posady w aptece składki na fundusz zapomogowy studentów farmacji obciążać nie będą.

Po odczytaniu pisma z dnia 24.IV Nr. 4 o powstaniu stowarzyszenia „Nowa Farmacja", Komitet Wykonawczy ostateczną decyzję swą co do ustosunkowania się Związku do „Nowej Farmacji" odłożył, uważa jednak, że powstanie nowej organizacji farmaceutycznej za szkodliwe z punktu widzenia zawodowego, ponieważ prowadzi to do rozdrabniania farmaceutów. Kom. Wykon. wyraża powątpiewanie, czy „Nowa Farmacja" będzie w stanie lepiej bronić interesów zawodu niż istniejące organizacje zawodowe Z. Z. F. P. i P. P. T. F., posiadające długoletnią tradycje i szereg osobistości wyrobionych społecznie. Jeżeli zaś chodzi o działalność naukową, to zwolennicy tego kierunku mogliby znaleźć pole do pracy w Tow. „Lechicja".

Z ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO.

Dnia 27 marca 1930 r. odbyło się w Poznaniu zwyczajne walne zebranie Oddziału z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie;
2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1929;
3) Wybór nowego Zarządu;
4) Aktualne sprawy:
   a) siły niefachowe,
   b) koncesja, czy wolna konkurencja;
5) Wolne wnioski i zakończenie.

Po zagajeniu zebrania i odczytaniu porządku obrad, kol. Kulisz jako prezes proponuje na przewodniczącego walnego zebrania kol. Grobelnego, który powołuje na sekretarzy kol. kol. Świetlika i Kowalczyka.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności Zarządu przez kol. Herdana, oraz sprawozdania skarbnika kol. Winka, po wyczerpującej dyskusji nad sprawozdaniem i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd w następującym składzie:

Kol. *Pluta Jan*, jako prezes — członkowie zarządu: kol. kol. *Szymański Kazimierz, Polewski Jan, Grobelny Mieczysław, Wink Wilhelm, Uubreit Henryk i Jarecki Marjan.*

Po dokonaniu wyboru, kol. Pluta obejmuje przewodnictwo i przystępuje do 4-go punktu t. j. sprawy sił niefachowych i sprawy nowych koncesji, względnie wolnej konkurencji, jako najbardziej aktualnych spraw Oddziału Poznańskiego.

Kol. Pluta w obszernym referacie omówił sprawę zatrudniania w aptekach sił niefachowych, które dotychczas zajmują miejsca wykwalifikowanych pracowników w aptekach, a to głównie w województwie Poznańskiem. Mówca wspomina dalej o niejednolitych warunkach pracy na terenie tak Poznania, jako też i prowincji i nawołuje do solidarnej akcji, zapewniając ze swej strony, że nowy Zarząd Związku dołoży wszelkich starań, by kwestja sił niefachowych i warunków pracy i płacy nareszcie zostały unormowane.

Po omówieniu pozatem całego szeregu spraw ściśle zawodowych, między innemi sprawy nowych pomocników aptekarskich, ostatni punkt t. j. sprawę koncesji, czy wolnej konkurencji z powodu spóźnionej pory odłożenia do następnego zebrania.

W wolnych wnioskach poruczono Zarządowi:

a) uruchomić przy Oddziale biuro pośrednictwa pracy;

b) zainteresować wszystkich kolegów z prowincji do wstępowania do Związku;

c) interwenjować u miarodajnych czynników w sprawie zatrudniania sił niefachowych w aptekach przy recepturze i ekspedycji.

Po wyczerpaniu na tem porządku obrad, na wniosek kol. J. Pluty uchwalono przez aklamację wyasygnować na fundusz budowy domu dla Farmaceutów w Poznaniu kwotę 100 złotych.

Na tem przewodniczący kol. Jan Pluta zebranie zamknął, odkładając dyskusję nad niewyczerpanemi sprawami do następnego zebrania.

Z R. O. Centr. Ogr. P. U. w Poznaniu

Należy stwierdzić, iż praca Rady Okręgowej Centr. Org. Związków Zawod. Prac. Umysłowych na Wojew. Poznańskie i Pomorskie przez rozwinięcie energicznej działalności w kierunku współpracy ze wszystkiemi organizacjami pracowniczemi na tym terenie robi pocieszające postępy. Wybrane na zebraniu organizacyjnem w dniu 9 lutego r. b. tymczasowe Prezydjum Rady odbyło w międzyczasie 5 zebrań (18/2. — 28.2. — 8/3. — 14/3. — 31/3. 30) a na zwołanem na dzień 11 kwietnia r. b. zebraniu konstytucyjnem Rady obecnych było 17 delegatów z następujących Związków:

Bankowców, Muzyków, Pracowników Administracji Wojskowej, Werkmistrzów, Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, Pracowników Banku Związku Spółek Zarobkowych, Farmaceutów.

Zebranie wybrało stałe już Prezydjum, które ukonstytuowało się jak następuje:

Kol. kol.: *Wende* ze Związku Prac. Phrzem. Cukr.— Prezes, *Szymański* ze Związku Farmaceutów — Wice - Prezes, *Piasek* ze Związku Prac. Admin. Wojsk.— Skarbnik, *Jabłkowski* ze Związku Bankowców — Sekretarz, *Buholc* ze Związku Muzyków — Ławnik.

W ten sposób Związek nasz powiększył swą reprezentację w Centralnej Organizacji o 1 członka, gdyż każdorazowy Prezes Rady Okręgowej wchodzi w skład Rady Głównej Centralnej Organizacji.

Nowo wybrane Prezydjum wzięło się energicznie do pracy nad swemi zadaniami, aby odrobić braki w pracy organizacyjnej w porównaniu do Rad Okręgowych innych województw. Wyrazić należy nadzieję i życzenie, by na przyszłym Kongresie Centralnej Organizacji województwa zachodnie przez pracę tej ekspozytury centralnego ruchu zawodowego były silniej reprezentowane, niż to dotychczas miało miejsce.

Z ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO.

Dnia 6-go kwietnia r. b. w lokalu Oddziału Wileńskiego odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu nominującego na członka honorowego Z. Z. F. P. p. profesorowi farmakognozji Uniw. Stef. Batorego *J. Muszyńskiemu.* Chcąc tej uroczystości nadać ogólno zawodowy charakter, Zarząd Oddziału Wileńskiego zaprosił p. Inspektora N. Hrynaszkiewicza, przedstawicieli P. P. T. F., oraz przedstawicieli młodzieży akademickiej. Okolicznościowe przemówienie wygłosił kol. Śliwiński, na które w serdecznych słowach odpowiedział dostojny Członek honorowy.

Po części oficjalnej odbyła się przy bardzo miłym nastroju herbatka. Wygłoszono przytem szereg toastów, okolicznościowych. Uroczystość zakończoną została wspólną fotografją.

Na rocznem Walnem Zebraniu w dn. 16.III. b. r. został wybrany nowy Zarząd w następującym składzie: *Jarmołowski Karol* (Prezes), *Grygel Antoni* (Wice - Prezes), *Ejdrygiewiczowa Marja* (Sekretarz), *Rajszel Edward* (Skorbnik).

Członkowie Zarząu:

Gilewicz Stanisław, Adler Mones, Narowski Karol.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani koledzy:

Kojdecki Ludwik, Kościukiewicz Józef i Ładysz Adam.

Z ODDZIAŁU KALISKIEGO.

W dn. 6.IV. r. b. odbyło się walne zebranie Oddziału Kaliskiego. W skład Zarządu weszli koledzy: Pertkiewicz, Adamczyk, Chodakowski i Laskowski, jako zastępcy: Ilcewicz i Wierzbicka. Do komisji Rewizyjnej zostali powołani: kol. Piotrowski i Garwaski.

Z ŻYCIA KOLEGÓW W BYDGOSZCZY.

Dnia 25/IV r. b. o godzonie 20 min. 30 odbyło się z inicjatywy Kol. Fr. Nowaka Zebranie informacyjne kolegów, pracowników aptek bydgoskich, przy ulicy Pomorskiej Nr. 3, w mieszkaniu inicjatora.

Po zagajeniu zebrania i powitaniu uczestników zebrania, koleżanek i kolegów, przez kolegę Nowaka, powołano jednogłośnie na przewodniczącego kol. B. Tarasiewicza, seniora pracowników bydgoskich, sekretarzowała kol. Ciesielska.

Celem zebrania było utworzenie w Bydgoszczy Oddziału Związku Zawodowego Farmaceutycznych Pracowników, oraz omówienie wielu spraw zawodowych. Zebranych 19 kolegów wykazało wielkie zainteresowanie Zwiąkiem, toteż, wysłuchawszy przemówienia kol. Nowaka, który rzeczowo umotywował moralny obowiązek należenia do zawodowej organizacji, podkreślając korzyść materjalną tego, postanowili jednogłośnie utworzyć w Bydgoszczy Oddział Zaw. zw. Farm. Prac. i przystąpić do niego jako członkowie.

Następnie wybrano komisję, składającą się z następujących koleżanek i kolegów: Tarasiewicza, Nowaka, Lipskiego, Siverta, Kalkstej - Osłowskiego, Adamskiego, Drabikówny, Stankiewiczówny. Celem Komisji będzie zająć się sprawami, związanemi z organizowaniem związku i przygotowaniem materjału do Walnego Zebrania, które odbęddzie się dnia 18 maja o godz. 20 min. 30. Lokal wskaże Zarząd Tymczasowy, wyłoniony z Komisji.

W zwiąku z nazwą Związku wyłoniła się ożywiona dyskusja. Proponowano nazwać utworzony Oddział: „Oddziałem Pomorskim" z siedzibą w Bydgoszczy, aby módz werbować na członków kolegów z całego Pomorza, które dotychczas nie jest jeszcze zorganizowane. Sprawę tę postanowiono jednak odłożyć do czasu skomunikowania się z kolegami z Torunia, Grudziądza i innych większych miast Pomorskich.

W końcu poruszono także sprawę ustawy aptekarskiej, a w szczególności systemu koncesyjnego, wypowiadając się za koncesją, oraz krytykowano umowę właścicieli aptek z kasami chorych mocą której kasy chorych otrzymują aż 30% opustu od receptury. Umowa ta jest w wysokim stopniu krzywdząca i obniża poziom aptekarstwa na Pomorzu.

Po wyczerpaniu porządku dziennego kol. Tarasiewicz zamknął zebranie, dziękując zebranym za przybycie, oraz wzywając ich do szerzenia idei organizacyjnej, gdyż tylko zorganizowani i występujący solidarnie możemy wywalczyć sobie lepsze jutro.

Głosy czytelników.

W SPRAWIE SIŁ NIEFACHOWYCH.

Na walnem zgromadzeniu Oddziału Krakowskiego Z. Z. F. P., przy omawianiu sprawy walki z siłami niefachowemi, pojawił się wniosek jednego z kolegów, by wprowadzić specjalne odznaki dla sił fachowych i zapomocą prasy codziennej poinformować o tem publiczność.

Nie trudno przewidzieć, że ogłoszenie takie wywarłoby pewien wpływ na publiczność, która stykając się, w szczególności na prowincji, za recepturą dość często z siłą zupełnie niewykwalifikowaną,. i radząc się, pewną jest, że ma do czynienia z siłą fachową i uprawnioną do dawania pewnych rad i wskazówek. Uświadomiona publiczność będzie w większości wypadków zwracać się jedynie do osób, noszących taką odznakę, i ten sposób ułatwiłby w znacznym stopniu walkę z siłami niefachowemi. Wskazanem byłoby, aby Zarząd Główny wnioskiem tym się zajął i po ewent. przedyskutowaniu na łamach „Kroniki", wszczął kroki u władz celem wydania odpowiedniego zarządzenia.

Ge-Ka.

PODZIĘKOWANIE.

W imieniu Oddziału Farmaceutycznego U. P. składam podziękowanie p. aptekarzowi A. Szczerbickemu z Grudziądza za nadesłanie starszych wydawnictw farmaceutycznych do dyspozycji Oddz. Farmaceutycznego.

Nadesłanie tych wydawnictw przyczyniło się do rozszerzenia księgozbiorów poszczególnych Zakładów Oddz. Farmaceutycznego i katedry weterynarji Wydziału Rolniczo - Leśnego. W szczególności cennym darem jest pierwsze niemieckie wydanie Berzeliusa - Lehrbuch der Chemie (7 tomów), które zostanie trwałem upiększeniem całego księgozbioru Zakładu Chemji Farmaceutycznej.

Dyrektor Oddziału Farmaceutycznego U. P.
K. Hrynakowski.

Wiadomości bieżące.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE KOMISJI FARMAKOPEI POLSKIEJ.

Posiedzenie zostało zwołane w dn. 5 maja r. b. przez przewodniczącego Komisji, prof. Władysława Mazurkiewicza.

Obecni pp.: prof. Władysław Mazurkiewicz, prof. Jan Dobrowolski, dyrektor Działu Chemji Państwowego Zakładu Higjeny, dr. Mieczysław Dominikiewicz, prof. Tadeusz Estreicher, mag. farm. Jan Gessner, prof. Bronisław Kosokwski, prof. Jan Muszyński, prof. Eugenjusz Wajgiel, prof. Jan Zaleski oraz przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dr. Jan Chmielewski, Ministerstwa Spraw Wojskowych — mjr. Wincenty Jakubowski, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Stanisław Kosmalski i Ministerstwa Rolnictwa — Jan Lemieszewski.

Prof. Jerzy Modrakowski, prof. Witold Orłowski i prof. Konstanty Hrynakowski usprawiedliwili listownie swoją nieobecność.

Posiedzenie zagaił prof. W. Mazurkiewicz, komunikując o powołaniu Komisji Farmakopei Polskiej przez p Ministra Spraw Wewnętrznych na przeciąg 2-ch lat, począwszy od 1-go kwietnia 1930 r. Na wniosek przewodniczącego obrano: na sekretarza p. St. Kosmolskiego, na redaktora p. prof. Br. Koskowskiego i na zastępcę redaktora p prof. J. Zaleskiego.

Uchwalono dokooptować:

1) do Podkomisji chemiczno - farmaceutycznej: pp. doc. Adama Jurkowskiego, prof. Władysława Karaffa-Korbutta, prof. Marka Gatty-Kostyala, adj. Bolesława Olszewskiego, mag. farm. Antoniego Ossoswkiego, dr. fil. i farm. Jana Poratyńskiego i doc. Stanisława Weila;

2) do Podkomisji farmakognostyczno - botaniczno - zoologicznej: pp: prof. Stanisława Biernackiego, dr. farm. Antoniego Ossowskiego prof. Witolda Stefańskiego i prof. Władysława Szafera;

3) do Podkomisji lekarsko - farmakologicznej pp. prof. Włodzimierza Koskowskiego i doc. Emila Leykę;

4) do Podkomisji bakterjologiczno - weterynaryjnej pp.: zast. dyr. P. Z. H. prof. Ludwika Hirszfelda, dyr. Działu surowic i szczepionek dr Józefa Celarka i prof. Romana Nitscha

W charakterze rzeczoznawców językowych postanowiono zaprosić pp.: prof. Stanisława Szobera i prof. Gustawa Przychockiego.

W sprawie techniki i kosztów wydawnictwa postanowiono polecić Komitetowi redakcyjnemu łącznie z Prezydjum o zebranie miarodajnych ofert drukarskich i złożenie wniosku o wynagrodzenia dla autorów.

Następnie prof. Br. Koskowski zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komisji. Komisja ustaliła projekt układu i spis leków, jakie mają wejść do farmakopei, wreszcie opracowała materjały — część chemiczną pod kierunkiem prof. Jana Zaleskiego, część farmaceutyczną — pod kierunkiem prof. Bronisława Koskowskiego i część farmakognostyczną pod kierunkiem prof. Jana Muszyńskiego. Materjały te były drukowane w „Wiadomościach Farmaceutycznych" i następnie wydane w oddzielnych tomach przez redaktora „Wiad. Farm." p. mag. farm. Fr. Heroda.

Sprawozdanie to Komisja przyjęła do wiadomości, poczem na wniosek p. przewodniczącego uchwalono zwołać posiedzenia organizacyjne Podkomisyj: chemiczno - farmaceutycznej na dzień 6 maja o godzinie 11-ej w Zakładzie Chemji Farmaceutycznej i Toksykologicznej i farmakognostyczno - botaniczno-zoologicznej tegoż dnia i o tejże godzinie w Zakładzie Farmakognozji i Botaniki Lekarskiej.

Prace Podkomisyj postanowiono prowadzić intensywnie w ogólnem zrozumieniu konieczności jak najszybszego wydania farmakopei, następne zaś ogólne posiedzenie Komisji zwołać na 13 października r. b .w przypuszczeniu, że do tego czasu prace Podkomisyj zostaną ukończone.

Podziału pracy dokonano w następujący sposób: poza dokooptowanymi weszli do:

1) Podkomisji chemiczno-farmaceutycznej dr. M. Dominikiewicz, prof. K. Hrynakowski, mjr. W. Jakubowski, prof. Br. Koskowski, prof. J. Zaleski, i St. Kosmalski;

2) Podkomisji farmakognostyczno - botaniczno - zoologicznej prof. J. Dobrowolski, prof. W. Mazurkiewicz i prof. J. Muszyński;

3) Podkomisji lekarsko - farmakologicznej prof. J. Modrakoskwi i prof. W. Orłowski;

4) Podkomisji bakterjologiczno - weterynaryjnej prof. E. Wajgiel.

Wreszcie uchwalono prosić p. Min. Spr. Wewn. o wyasygnowanie do wyliczenia się pewnej kwoty według przedstawienia prezydjum na wydatki związane z pracami Komisji i o zwrot kosztów podróży i djet rzeczywistych i w przyszłości dokooptowanych członków Komisji.

KONGRESY FARMACEUTYCZNE W SZTOKHOLMIE I LEODJUM. W roku bieżącym odbędą się dwa kongresy farmaceutyczne: Zgromadzenie Międzynarodowe. Federacji Farmaceutycznej w Sztokholmie (w dn. 16 — 19 lipca) i Kongres Farmaceutyczny w Leodjum w dn. 6 — 11 sierpnia. Ostatni organizowany jest z okazji przypadającego 100-cia niepodległości Belgji.

ULGI KURACYJNE DLA FARMACEUTÓW. Zakład Zdrojowo-kąpielowy Hr. Stadnickiego w Szczawnicy członkom Związku — za okazaniem legitymacji udzielać będzie 25% zniżki na zabiegach leczniczych narówni z urzędnikami państwowymi.

Sanatorjum dla chorób piersiowych im. Dr. Dłuskich w Zakopanem — 10% z ceny utrzymania, t. j. w takiej wysokości, z jakiej korzystają lekarze i ich rodziny.

Zakład Hr. Załuskich w Iwoniczu w sezonie I i III udziela zniżkę po każdorazowem jednak uprzedniem porozumieniu się Związku z Zakładem.

Zakład kąpielowy w Rabce zniżki na kąpielach i innych zabiegach dla aptekarzy i pracowników aptek udziela za pośrednictwem Tow. Farmac. w Warszawie.

NOWA KONCESJA. Pomocnicy aptekarskiej Rozalji Staniewiczównie nadana została koncesja na otwarcie wiejskiej apteki publicznej w Klesowie pow. Sarneńskiego Woj. Poleskiego.

NOWA PLACÓWKA PRZEMYSŁU CHEM.-FARMACEUT. Przemysł chemiczno-farmaceutyczny w Polsce, z powodu zbyt krótkiego niepodległościowego okresu, jak również braku kapitałów, dotychczas nie miał możności dorównać tej gałęzi przemysłu w innych krajach. Z jednej więc strony — konieczność podniesienia krajowego przemysłu chemiczno-farmaceutycznego do poziomu wymagań współczesnej wiedzy i wytwórczości farmaceutycznej, z drugiej — brak należytych podstaw ekonomicznych dla sprostania potrzebom technicznym w tej wytwórczości, wywołały konieczność współpracy z zaprzyjaźnionym francuskim przemysłem chemiczno-farmaceutycznym. Współpraca ta została oparta na idei, która nie tak dawno powstała w pokrewnym przemyśle fracuskim i polegała na zjednoczeniu większych jednostek wytwórczych, co zostało zrealizowane przez połączenie dwu światowych firm, jakiemi są Usines du Rhône i Poulenc Frères.

Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn, Sp. Akc. w Warszawie, pragnąc iść temi samemi drogami, któremi kroczy ogólno-światowy przemysł farmaceutyczny i zachować należyte tempo i postęp w kierunku zaopatrywania polskiego lecznictwa w najnowsze preparaty, niezależnie od egzystującej już firmy Ludwik Spiess i Syn, utworzyły nową firmę. Firma ta nosi tytuł: „Spiess-Rhône-Poulenc" S. A. i posiada kapitał zakładowy zł. 1.000.000.

Z utworzenia tej nowej placówki wypłyną bezwątpienia korzyści dla przemysłu polskiego i aktywizacji naszego bilansu handlowego. Świeżo utworzona Spółka o zapewnionych dominujących wpływach kapitału polskiego jest instytucją polską z siedzibą w Warszawie. Na zasadzie specjalnego układu weszła ona w posiadanie patentów na artykuły lecznicze z kategorji najpoważniejszych, jakie należą obecnie do francuskiej, o światowej sławie firmy chemicznej Rhône-Poulenc, a także

i nowych patentów, jakie w przyszłości będą w posiadaniu tej firmy. W ten sposób „Spiess-Rhône-Poulenc" będzie miała możność eksploatowania wszystkich doniosłych odkryć z dziedziny leczniczej, korzystając dla opracowania nowych artykułów i wynalazków nietylko ze swoich laboratorjów badawczych w Warszawie, ale także z pracowni naukowo-badawczych Zakładów Rhône-Poulenc.

Ponieważ wszystkie artykuły nowo-utworzonej firmy będą na zasadzie specjalnego układu wyrabiane przez Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn, powstanie jej w rezultacie wzmoże produkcję krajową artykułów leczniczych o wysokim poziomie naukowym, a tem samem zmniejszy konieczność importowania ich z zagranicy.

Polski Przemysł Chemiczno-Farmaceutyczny zyskując nową placówkę stawia swoją produkcję na wyższym poziomie, racjonalizując tę gałęź właściwego przemysłu krajowego.

Ze Świata

Nowy tani sposób otrzymywania ksylozy. Ksyloza, czyli cukier drzewny, który dotychczas z powodu wysokiej ceny należał do rzadkości, może być obecnie otrzymywany masowo. Za materjały wyjściowe służą: miazga łupin nasion bawełny, kwas siarkowy i woda. Ksyloza tem się różni od zwykłych cukrów, jak gronowy, owocowy, że jest pentozą, gdy te są heksozami. Ksyloza dotychczas miała ograniczone zastosowanie; możliwe, że potanienie kosztów produkcji wpłynie na jej szersze użycie.

Ilość lekarzy w Stanach Zjednoczonych. Z ogłoszonej niedawno statystyki wynika, że w Stanach Zjednoczonych więcej niż 1% ludności jest zatrudnionej przy obsłudze szpitali, domów zdrowia, sanatorjów i t. p. instytucyj, mających pieczę nad zdrowiem ludności. Lekarzy w Stanach Zjednoczonych jest 143 tys., procentowo więcej, niż w każdym innym kraju. Ogólna liczba ludzi, zatrudnionych w instytucjach sanitarnych sięga 1,5 miljona, wliczając tutaj lekarzy, dentystów, aptekarzy, pielęgniarzy, personel Kas Chorych i t. d. W Stanach Zjednoczonych, jak wszędzie, występuje zjawisko nierównomiernego rozdziału personelu sanitarnego w stosunku do ludności; w dużych ośrodkach jest nadmiar lekarzy, prowincja zaś cierpi na ich brak.

WYDAWNICTWA NADESŁANE.

Die Methoden der organischen Chemie. Ein Handbuch für die Arbeiten im Laboratorium. Herausgegeben von prof. dr. J. Houben. Drittet, röllig umgearbeitete und erweiterte Auflage. Dritter Band., verlag Georg Thieme, Leipzig 1930.

Wśród wielu istniejących książek o metodach syntetycznej chemji organicznej jest to najbardziej może wyczerpujący podręcznik. Opracowanie poszczególnych rozdziałów przez wybitnych specjalistów jest dostateczną rękojmią naukowej wartości książki.

Nowe wydanie w porównaniu z poprzedniem uległo znacznym zmianom. Wszystkie rozdziały zostały prawie na nowo opracowane i uzupełnione według najnowszych zdobyczy wiedzy chemicznej, wskutek czego objętość książki wzrosła o 300 str. t. j. prawie o jedną trzecią mimo braku rozdziału o polimeryzacji i depolimeryzacji, który wydrukowano w tomie drugim. Niektóre rozdziały opracowali nowi autorzy. Największym zmianom uległ rozdział o węglowodanach, tak ważny dla chemji organicznej, a w szczególności dla chemji fizjologicznej, opracowany przez wybitnego specjalistę w dziale węglowodanów prof. *Pringsheima* i nowego współpracownika *Dr. Steingroerera* zwiększył się blisko dwukrotnie.

Przybył nowy rozdział o barwnikach roślinnych antocyjanach, podano metody wyodrębniania tych barwników z roślin i sposoby ustalania ich budowy chemicznej.

Jest to niezbędny podręcznik dla każdej pracowni chemicznej prowadzącej prace z zakresu chemji organicznej, a nawet dla chemika interesującego się metodami syntezy organicznej. Miarą zainteresowania się książką jest fakt, że mimo wysokiej ceny książki, nowe wydanie ukazało się na półkach księgarskich już po upływie zaledwie siedmiu lat od daty wydania drugiego.

Książka starannie wydana; duże i wyraźne pismo na ładnym papierze. *K. L.*

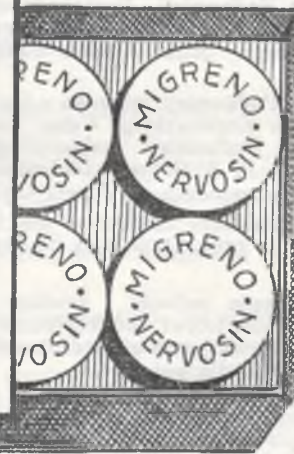
OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Ostrowcu n/K. poszukuje do swej apteki 2 magistrów (rki) po świeżo ukończonych studjach na praktykę. Praca trwa na 2 zmiany.

Oferty z podaniem warunków należy składać do sekretarjatu wspomnianej Kasy.

Komisarz Rządowy
Alfred Metzger.





Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Warszawa, Bracka 18 m. 30. Telefony 323-18 i 136-20. Konto czekowe P.K.O. 8491.
CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 90 zł., 1/2 str.—50 zł., 1/4—25 zł., 1/8—14 zł., 1/16—7 zł. przed tekst. i na ostatniej str. okładki o 10% droże

Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Dąbrowski. Wydawca: Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15